

INFORMATOR

KWP w Olsztynie

2 KWIETNIA 2021r.

NUMER 205

ISSN 2082-7601

Kontakt z czytelnikami: bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl



Jego pasją jest



modelarstwo

*Z okazji Świąt Wielkanocnych życzę wszystkim zdrowia
oraz wiosennej radości i głębokiej nadziei.*

*Niech ten świąteczny okres napęlni nas siłą i wiarą w lepsze jutro,
niech da poczucie harmonii i szczęścia.*

*Życzę wszystkim spokoju, wyciszenia emocji, uspokojenia natłoku my-
śli związanych z przeżywaniem Świąt w czasie pandemii.*

*Niech ten świąteczny czas będzie mimo wszystko piękny, niech oczyści
nas ze strachu, niepewności, obaw. Niech pozostawi w sercach spokój
oraz nową, ożywczą energię do życia.*

*Zadbajmy, szczególnie w te Święta, o siebie i swoje rodziny.
Na miarę naszych możliwości chrońmy swoje zdrowie i życie!*

*Szczególne życzenia kieruję do tych, którzy w okresie świąt pełnić
będą służbę. Życzę Wam jak najmniej zdarzeń, szacunku w trakcie wy-
konywania swoich obowiązków, ale również miłości, zrozumienia
i wsparcia ze strony najbliższych.*

*nadinsp. Tomasz Klimek
Komendant Wojewódzkiej Policji
w Olsztynie*



Przed nami Wielkanoc - najstarsze i najważniejsze ze wszystkich świąt chrześcijańskich. W tym roku przyjdzie nam przeżywać ten szczególny czas w niecodziennych warunkach i okolicznościach. W związku z pandemią, dbając o swoje i najbliższych życie i zdrowie będziemy rzadziej spotykać się w większym, rodzinnym gronie. Nie będziemy też mogli tak celebrować wielkanocnych tradycji, jak zawsze.

Mimo tych obiektywnych trudności życzę wszystkim, aby piękno tych Świąt nie zanikło. Aby te Święta, pełne głębokich symboli, przypomniały wszystkim o tym, co jest najważniejsze- o wadze życia i zdrowia, więzi rodzinnych, przyjacielskich, dobra, miłości, spokoju, radości i bezpieczeństwa.

*Życzę wszystkim nadziei, odpoczynku od trosk dnia codziennego, uspokojenia emocji.
Niech w naszych sercach będzie coraz więcej słońca, wiosny, optymizmu.
Niech rodząca się do życia przyroda da nam zdrowie, siłę i mądrość.*

Wesołych Świąt!

*Sławomir Koniuszy,
Przewodniczący ZW NSZZ Policjantów*





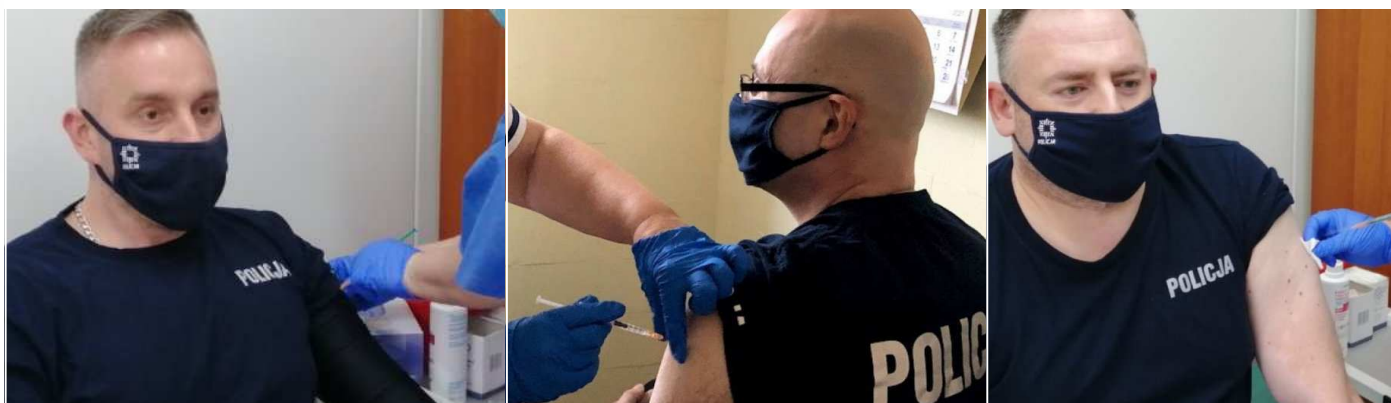
#SzczepimySię!

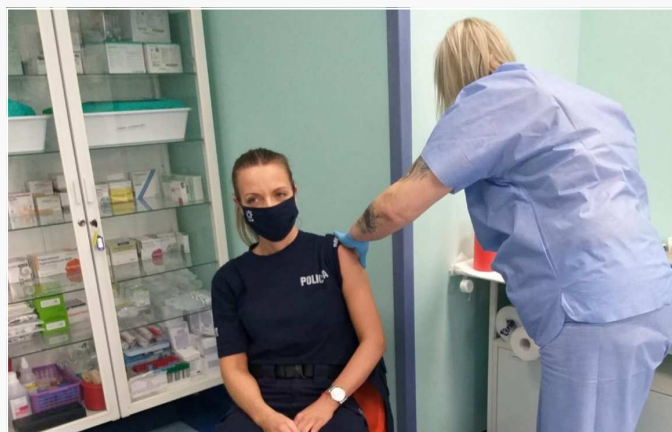
Chroniąc siebie, chronimy innych!

Rozpoczął się proces szczepień funkcjonariuszy służb mundurowych przeciwko koronawirusowi.

Pomagamy i chronimy, a żeby robić to skutecznie, to również musimy zadbać o swoje zdrowie, by nie narażać siebie i innych osób na zakażenie koronawirusem. Najskuteczniejszym sposobem walki z wirusem jest przyjęcie szczepionki. Dlatego dając przykład innym, policjanci oraz funkcjonariusze pozostałych służb mundurowych odwiedzają punkty szczepień.

„Nie mam żadnych wątpliwości co do tego, że szczepienia to jedyna droga powrotu do normalności. Dlatego też gorąco zachęcam moje koleżanki i moich kolegów, aby włączyć się do procesu szczepień”- powiedział w środę (24.03.2021) gen. insp. Jarosław Szymczyk Komendant Główny Policji inaugurując proces szczepień funkcjonariuszy służb mundurowych przeciwko COVID-19. Policja jest formacją koordynującą proces szczepienia wszystkich służb mundurowych.





Tego samego dnia na Warmii i Mazurach nadinsp. **Tomasz Klimek** Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie - dając przykład pozostałym funkcjonariuszom – przyjął pierwszą dawkę szczepionki.

„Jednym z naszych głównych zadań jest chronić i pomagać, a żeby chronić i pomagać skutecznie, sami musimy zadbać o swoje zdrowie. I po to są szczepienia, żebyśmy mogli służyć drugiemu człowiekowi i nie narażać innych osób na zarażenie koronawirusem”- powiedział szef warmińsko-mazurskich policjantów po przyjęciu szczepionki.



W pierwszej grupie zaszczepionych funkcjonariuszy znaleźli się również m.in. policjanci z Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie, przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej i Inspekcji Transportu Drogowego.

Tego samego dnia zaszczepiona została również pierwsza grupa policjantów w powiecie bartoszkim, mrągowskim i piskim.

W kolejnych dniach planowane są szczepienia co najmniej kilkudziesięciu policjantów dziennie. Będą się one odbywały w punktach szczepień w poszczególnych powiatach w godzinach popołudniowych i w weekendy, by w ten sposób nie zakłócać w żaden sposób procesu szczepień pozostałych mieszkańców regionu i nie kolidować z zadaniami realizowanymi przez funkcjonariuszy.





Odwzorowuje rzeczywiste obiekty z czasów II Wojny Światowej w postaci pomniejszonych modeli wolnostojących albo dioram- makiet modelarskich, nawiązujących swoją tematyką lub scenerią do historycznych wydarzeń z tamtego okresu.

Modele składa z fabrycznych zestawów, które później klei i maluje.

Oglądając jego prace można zauważyć, że ma nie tylko umiejętności plastyczne, wiedzę techniczną, ale przede wszystkim ogromną wiedzę z zakresu modelarstwa i historii II Wojny Światowej.

Mówi, że korzyści z tej pasji są bardzo przydatne w policyjnej służbie. Modelarstwo uczy go bowiem cierpliwości, dokładności, spokoju, konsekwencji.

– „*Ta pasja mnie cieszy, daje gigantyczną satysfakcję. Ja przy niej odpoczywam. Ona mnie uspokaja, wycisza, uczy spokoju i cierpliwości - cech tak potrzebnych w naszej policyjnej służbie*”- powiedział asp. szt. Adam Kuczyński Zastępca Dowódcy II Kompanii OPP w Olsztynie, który modelarstwem zajmuje się od kilkudziesięciu lat.



Zaczynał od klejenia samolotów

Modelarstwem interesował się już w dzieciństwie.

Pamięta, że sklejał wtedy modele samolotów.

Minęło sporo czasu, zanim powrócił do swojej pasji, ale nigdy o niej nie zapomniał.

Zawsze interesowała go historia II Wojny Światowej.

Dużo czytał na ten temat, oglądał filmy, interesowały go wystawy modelarstwa, kolekcjonował czasopisma z tej tematyki.

Wystawa katalizatorem powrotu do modelarstwa

Ponad 20 lat temu pojechał do Warszawy na jedną z modelarskich wystaw o kolejnictwie, ale z akcentem militariów, bo ta tematyka zawsze go interesowała. I ta właśnie wystawa stał się katalizatorem powrotu do tworzenia modeli.

Asp. szt. Adam Kuczyński wspomina, że jak tylko wrócił z Warszawy, od razu poszedł do sklepu modelarskiego i kupił model Tygrysa- największego niemieckiego czołgu z czasów II Wojny Światowej.

Praca nad modelem zajęła mu tydzień. Nie był zadowolony ze swojego pierwszego dzieła. Pewnie wynikało to z tego, że w tamtym czasie brakowało mu po prostu wielu potrzebnych do pracy akcesoriów, ale również doświadczenia i wiedzy modelarskiej, którą ma teraz. Za to żona była pod wrażeniem jego zdolności. Bardzo spodobał się jej ten model czołgu, ten rodzaj pasji. Zachęcała go do dalszej pracy modelarskiej.

Policjant zaczął gromadzić potrzebne narzędzia i materiały. W domu pojawił się profesjonalny nożyk modelarski, pędzelki, kleje, podkłady, farby, lakiery, szpachlówka, rozcieńczal-



nik, zmywacz do farb, preparat czyszczący, zakraplacz czy waciki - czyli wszystko to, co niezbędne osobie zajmującej się modelarstwem.

Od pojazdów wolnostojących do dioram

Po Tygrysie zaczął sklejać inne modele pojazdów - wszystkie typy niemieckich militariów- czołgi, transportery opancerzone oraz pojazdy Armii Czerwonej z okresu II Wojny Światowej. Z czasem rozwinął swoją pasję o tworzenie makiet- w modelarskim świecie zwanych dioramami. Składają się z głównej planszy, na której umieszczane są poszczególne elementy- budynki, pojazdy, figurki żołnierzy. Ta trójwymiarowa makietka tworzona jest w odpowiedniej skali. W ostatnim czasie stworzył ponad sto wolnostojących modeli oraz kilkanaście dioram. Wszystko w skali 1:72.

Godziny mijają jak minuty

Długość pracy nad modelami zależy od wielu czynników. Przede wszystkim od rodzaju modeli, liczby i wielkości elementów, skali trudności. Im bardziej skomplikowany model, tym więcej potrzeba czasu do jego ukończenia. Asp. szt. Adam Kuczyński mówi, że przy modelarstwie nie czuje upływu czasu. Wszystkie jego myśli są wtedy skupione na pracy. Zdarza się więc, że kończy pracę i ze zdziwieniem zauważa, że nie wiadomo kiedy pojawiła się noc.

- „Ta praca wciąga, gubi się gdzieś poczucie czasu. Godziny upływają, jak minuty, a potem patrzę na zegarek i ze zdziwieniem widzę godzinę trzecią, czy czwartą nad ranem”- powiedział policjant.



Na pytanie, kiedy mu się najlepiej tworzy modele, odpowiedział: - „Najlepszy jest czas urlopu. Dni bez telefonów, bez myślenia o pracy, bez służby. Gdy pełnię służbę, tego czasu na pasję mam bardzo mało. Model tworzę wtedy najczęściej w weekendy.

Obecnie tego czasu jest jeszcze mniej. Mamy sporo zabezpieczeń. Gdy wracam na przykład z zabezpieczania imprez w Warszawie, jestem tak zmęczony, że nawet nie mam siły pomyśleć o pasji, nie mówiąc już o sklejanii. Po takich służbach potrzebuję chociaż dnia, aby odpocząć, a potem mogę spokojnie usiąść do klejenia modeli”.



Odpoczywa przy tworzeniu modeli

W ciągu tych kilkudziesięciu lat nasz policjant nabral doświadczenia, zdobył dużą wiedzę zarówno z historii II Wojny Światowej, jak i technik modelarstwa. Jego modele, makiety są coraz dokładniejsze, bardziej skomplikowane, ładniejsze, bardziej interesujące. Przedstawiają coraz więcej różnego typu zdarzeń z czasów wojny, szczegółów, są bardziej kolorowe, profesjonalne.

Czy taka pasja może znudzić? – „Mnie absolutnie! Ona mnie cieszy, daje gigantyczną satysfakcję. Ja przy niej odpoczywam. Ona mnie uspokaja, wycisza, uczy spokoju i cierpliwości- cech tak potrzebnych w naszej policyjnej służbie. Nie zraża mnie nawet to, jak coś mi nie wyjdzie. To mnie tylko mobilizuje do dalszej pracy. Jestem ciągle ciekawy nowych modeli. Cały czas się uczę, czytam, oglądam, przyglądam się innym modelarzom. Jedyne, co mi może przeszkodzić w modelarstwie, to pogorszenie wzroku. Dotychczas nie prezentowałem swoich prac na żadnej wystawie. Robię je, bo lubię. To moja pasja. Mój sposób na odpoczynek, regenerację sił, spokój umysłu”- powiedział asp. szt. Adam Kuczyński.



Życzymy więc zdrowia, spokojnych służb, ogromu przyjemności z pracy modelarskiej oraz docenienia pasji nie tylko przez najbliższych, ale innych odbiorców, w tym miłośników i znawców modelarstwa.

Z asp. szt. Adamem Kuczyńskim Zastępcą Dowódcy
II Kompanii OPP w Olsztynie
rozmawiała
Bożena Przyborowska

Dzięki węgorzewskim policjantom muzeum wzbogaciło się o niemieckie karabiny

Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie powiększyło swoje zbiory o dwie sztuki broni palnej z okresu II Wojny Światowej. Karabiny produkcji niemieckiej przekazali do muzeum policjanci z Węgorzewa. Zabytkowa broń została znaleziona podczas prac ziemnych na terenie miejscowości Trygort. Sąd przychylił się do policyjnego wniosku i przekazania ich instytucji, która zabezpieczy ich historyczną wartość.

We wrześniu 2020 roku jeden z mieszkańców Trygortu powiadomił węgorzewską policję, że podczas prac ziemnych wykopał elementy starej broni. Funkcjonariusze zabezpieczyli znalezisko. Następnie biegły sądowy z zakresu balistyki stwierdził, że zabezpieczone przedmioty nie są bronią palną w rozumieniu ustawy o broni i amunicji, ze względu na ich znaczne uszkodzenie. W zawiązku z tym, węgorzewscy policjanci wyszli z inicjatywą przekazania broni do muzeum. Sąd przychylił się do tego wniosku i zabezpieczone przedmioty zostały przekazane Panu Jerzemu Łapo przedstawicielowi Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie.

-Rączki zamkowe obu karabinów nie są zakończone „klasycznymi” kulkami, lecz ich końcówki ukształtowane są na płasko, podobnie jak w niektórych modelach Mannlichera. Jednak m.in. budowa komory naboju wskazuje, że w Trygortcie odkryto elementy niemieckich karabinów Mausera, być może jakieś odmiany wzoru 88/97 lub 98.

Ich relikty są mocno skorodowane, jednak liczymy, że po zakończeniu konserwacji, będziemy znali pełne parametry tej broni – powiedział Jerzy Łapo z Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie. – Intrigujący jest kontekst ukrycia tych karabinów w ziemi. Nie można wykluczyć, że zakopali je pośpiesznie członkowie Volkssturmu, którzy w styczniu 1945 roku mieli powstrzymać ofensywę Armii Czerwonej. Ale mamy też kilka innych przypuszczeń. Spróbujemy rozwiązać tę zagadkę. W przyszłości trygorckie karabiny będą eksponowane na wystawie „Dar dla Muzeum”.



Policja przypomina:

Niedopuszczalne jest wchodzenie w posiadanie broni czy amunicji, nie będąc uprawnionym stosownym zezwoleniem. Przepisy w tym zakresie są ostre i jasne. Posiadanie choćby jednego naboju może przysporzyć kłopotów prawnych. Przypominamy więc, że przechowywanie w mieszkaniu bez pozwolenia nawet tzw. ślepego naboju, który zawiera proch i spłonki (jest amunicją w rozumieniu prawa), również stanowi przestępstwo.

To warto wiedzieć

Art. 263. § 1. Kto bez wymaganego zezwolenia wyrabia broń palną albo amunicję lub nią handluje, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 2. Kto bez wymaganego zezwolenia posiada broń palną lub amunicję, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 3. Kto, mając zezwolenie na posiadanie broni palnej lub amunicji, udostępnia lub przekazuje ją osobie nieuprawnionej, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 4. Kto nieumyślnie powoduje utratę broni palnej lub amunicji, która zgodnie z prawem pozostaje w jego dyspozycji, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

af



W trosce o zwiększenie bezpieczeństwa na drodze, szczególnie tych najmniej chronionych uczestników ruchu, czyli pieszych, rowerzystów i motorowerzystów, dzielnicowy asp. Paweł Pietrasz postanowił wziąć sprawę w swoje ręce. Konstruując plan działań priorytetowych w pierwszym półroczu 2021 roku, za swój cel postawił zwiększenie bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego swojego rejonu. W związku z tym wystąpił do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Budrach, gdzie pozyskał środki finansowe na zakup 1100 sztuk elementów odblaskowych.

Odblaski z inicjatywy dzielnicowego

Na podstawie zdiagnozowanych oczekiwań społecznych oraz analizy zagrożenia w rejonie, każdy dzielnicowy przygotowuje plan działania priorytetowego, który jest realizowany w półrocznych cyklach. Taka forma działań jest wykonywana od 2016 roku, kiedy to zostało wydane Zarządzenie Nr 5 Komendanta Głównego Policji w sprawie metod i form wykonywania zadań przez dzielnicowego i kierownika rewiru dzielnicowych.

Dzielnicowy asp. Paweł Pietrasz konstruując swój plan działań priorytetowych postawił sobie za cel zwiększenie bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego na terenie gminy Budry. Diagnoza, sporządzenie i wdrożenie

planu są oparte na szerokiej współpracy z mieszkańcami oraz przedstawicielami samorządów. Dbając o bezpieczeństwo mieszkańców na podległym terenie, w związku z realizowanym planem priorytetowym dzielnicowy postanowił wyposażyć mieszkańców gminy Budry w elementy odblaskowe. Z jego inicjatywy Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Budrach przeznaczyła środki finansowe na zakup 1100 sztuk opasek odblaskowych. Zakupione elementy zostały już przekazane na ręce dzielnicowego asp. Pawła Pietrasza, skąd następnie trafią do mieszkańców podległego mu rejonu.

(af/tm)

Polska jednym z najbezpieczniejszych państw Unii Europejskiej

Według informacji Europejskiego Urzędu Statystycznego (Eurostat) Polska jest wśród państw, których obywatele najrzadziej zgłaszali przestępstwa, przemoc lub wandalizm w swojej okolicy. "Niewątpliwie duża w tym zasługa służb odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa i porządku, zwłaszcza polskiej Policji" - ocenił rzecznik Komendy Głównej Policji.

Z danych opublikowanych przez Europejski Urząd Statystyczny wynika, że tylko 4,4 proc. Polaków zgłaszało przestępstwa, przemoc lub wandalizm w swojej okolicy w 2019 roku. To jeden z najniższych wskaźników w UE.

- „Z roku na rok odnotowujemy mniej przestępstw, przy czym nasza skuteczność zwiększa się, a więc m.in. wykrywamy więcej sprawców przestępstw i zatrzymujemy sprawców na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa” - powiedział Mariusz Ciarka.

- „Na bezpieczeństwo wpływa ma również służba patrolowa, którą planujemy w oparciu o analizy, ale także sygnały od społeczeństwa przesyłane m.in. na Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa” – zaznaczył rzecznik.

- „Naprawdę Polacy mają powody do tego, aby być zadowolonym z polskiej Policji, zwłaszcza w ujęciu porównawczym ze służbami w innych państwach” - dodał Ciarka.

(Źródło: PAP)

Pomogli, gdy dom stanął w płomieniach!

Policjanci zakładając mundur i rozpoczynając codzienną służbę nigdy nie są w stanie przewidzieć, z czym danego dnia przyjdzie im się zmierzyć.

Czasami nawet zwykła kontrola drogowa może zakończyć się tak, że w przeciągu kilku minut mundurowi znajdują się już w całkiem innym miejscu, podejmując priorytetowe działania mające na celu ratowanie życia, zdrowia i mienia ludzkiego. W takiej sytuacji znaleźli się funkcjonariusze szczycieńskiej „drogówki”

mł. asp. Mariusz Mikulak oraz sierż. Jacek Kaczmarczyk, którzy eskortowali 45-letniego mieszkańca Wielbarka, który otrzymał telefon od żony, że jego dom stanął w płomieniach.

17 marca policjanci z referatu ruchu drogowego szczycieńskiej czuwali nad bezpieczeństwem kierujących poruszających się na terenie miasta i gminy Wielbark. Parę minut po godzinie 16:00 na ulicy 1 Maja zauważyli pojazd marki VW, którego kierowca nie zastosował się do znaku P-4 przekraczając linie podwójnie ciągłą. Funkcjonariusze postanowili zatrzymać VW do kontroli drogowej. Okazało się, że za kierownicą pojazdu siedział 45-letni mieszkaniec Wielbarka. Mężczyzna na widok policjantów od razu wyraził skruchę i oświadczył, że śpieszy się do domu, gdyż otrzymał telefon od swojej żony, że pali się jego dom.

Mundurowi natychmiast odstepili od kontroli drogowej i polecieli mężczyźnie, aby ten jechał przed nimi wskazując drogę do swojego miejsca zamieszkania.

Pod wskazanym adresem policjanci szczycieńskiej „drogówki” potwierdzili, iż z wejścia do piwnicy budynku wydobywał się gęsty, czarny dym. Na podwórku przed domem stała 38-letnia małżonka mężczyzny oraz trójka ich dzieci w wieku 5, 11 i 14 lat.

Mł. asp. Mariusz Mikulak wspólnie z sierż. Jackiem Kaczmarczykiem próbowali wejść do piwnicy budynku, aby ustalić źródło pożaru. Ogień jednak tak się rozprzestrzenił, że wysoka temperatura uniemożliwiła im podjęcie działań bez specjalistycznego sprzętu. Szczycieńskim funkcjonariuszom udało się jednak pozamykać okna w pomieszczeniach, aby ograniczyć dostęp tlenu, a co za tym idzie rozprzestrzenianie się pożaru.

Następnie mundurowi polecieli 45-latkowi, aby wyjechał on swoimi pojazdami, które zaparkowane były na terenie posesji, a znajdowały się blisko źródła ognia.

W międzyczasie na miejscu zdarzenia pojawiły się dwa zastępy straży pożarnej - OSP Wielbark, a niespełna kilka minut później PSP Szczytno. Strażacy oświadczyli, że w wyniku pożaru zniszczeniu uległ sprzęt gospodarstwa domowego. Właściciel domu wycenił wartość poniesionych strat na kwotę blisko 10 tys. złotych.

Na szczęście nikt z domowników nie doznał żadnych obrażeń ciała.

45-latek podziękował mundurowym za pomoc i natychmiastową reakcję.

Szcycieńscy mundurowi zaś zakończyli podjętą kontrolę drogową pouczeniem 45-latka.



Uratowali mu życie



Błyskawicznie podjęta interwencja olsztyńskich policjantów pozwoliła uniknąć tragedii. Funkcjonariusze w ostatnim momencie uratowali 31-latkę, który próbował wyskoczyć z balkonu. Po policyjnej interwencji mężczyzna trafił pod opiekę medyczną.

W sobotę (27.03.2021) oficer dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie otrzymał zgłoszenie, że w jednym z mieszkań na terenie miasta słychać hałasy, a jeden z lokatorów próbuje wyskoczyć przez balkon.

Natychmiast na miejsce został wysłany policyjny patrol z Wydziału Zabezpieczenia Miasta w składzie sierż. szt. Michał Szklany oraz st. post. Maciej Świeżyk. Funkcjonariusze weszli do mieszkania na czwartym piętrze, gdzie w środku zauważyli mężczyznę pochylonego ku ziemi, stojącego na gzymsie po zewnętrznej stronie balkonu. Sytuacja była bardzo niebezpieczna, gdyż skok z takiej wysokości zagrażał jego życiu. Obok mężczyzny stała para, która próbowała odwieść go od jego zamiarów.

Mężczyzna w pewnym momencie stracił równowagę i zaczął spadać z balkonu. W ostatniej chwili interweniujący policjanci złapali go i wciągnęli do środka, zapobiegając tragedii.

Funkcjonariusze zaopiekowali się mężczyzną i wezwali na miejsce załogę pogotowia ratunkowego.

Mężczyzną, który próbował wyskoczyć przez balkon okazał się 31-letni mieszkańcem Olsztyna. Badanie policyjnym alkomatem wykazało, że był nietrzeźwy. Ostatecznie trafił pod opiekę medyczną.

Szybka i skuteczna interwencja policjantów z Olsztyna, którzy bez wahania ruszyli na ratunek desperatowi zapobiegła możliwej tragedii.



W trudnej chwili nie obawiaj się poprosić o pomoc!

Przypominamy, że działa całodobowa infolinia wsparcia dla osób w stanie kryzysu psychicznego. Jest to bezpłatna pomoc przez 7 dni w tygodniu i wsparcie telefoniczne dyżurnych specjalistów: psychiatrów, psychologów, prawników i pracowników socjalnych - to uruchomione w grudniu 2017 roku przez Fundację "Itaka" Centrum Wsparcia dla osób znajdujących się w stanie kryzysu psychicznego.

Centrum Wsparcia to projekt Fundacji "Itaka", realizowany na zlecenie Ministerstwa Zdrowia i finansowany ze środków Narodowego Programu Zdrowia. Jego celem jest pomoc osobom znajdującym w stanie kryzysu psychicznego z powodu np. śmierci, utraty pracy, rozwodu, lub zaginięcia bliskiej osoby, oraz zapobieganie depresji, samobójstwom i innym zachowaniem autodestrukcyjnym. Pomoc ta skierowana jest do osób w każdym wieku.

"Centrum Wsparcia" oferuje całodobową pomoc i wsparcie telefoniczne, a także możliwość kontaktu przez mail i chat. Dyżurni eksperci w Centrum udzielają informacji o możliwościach uzyskania profesjonalnej, bezpośredniej pomocy specjalistów w pobliżu miejsca zamieszkania osoby zgłaszającej się po pomoc. Wszelkie informacje na temat m.in. godzin dyżurów i kontaktu z ekspertami są dostępne na stronie <https://liniawsparcia.pl/> Na stronie znajduje się również bezpłatna aplikacja mobilna z bazą teleadresową instytucji pomocowych.

Nakrętki dla Marcela

Około 5 ton nakrętek nazbierał już dzielnicowy z Białej Piskiej, asp. Adam Trzonkowski w ramach V edycji akcji „Nakręć się na pomaganie”. Tym razem kolejną już paczkę z plastikowymi korkami przesłał mieszkaniec Białegostoku. Senior dołączył przesympatyczny list i upominek dla Marcela. Są to bardzo miłe gesty ze strony osób o wielkich sercach. Za każdą ilość nakrętek wszystkim serdecznie dziękujemy.

W ramach V edycji akcji „Nakręć się na pomaganie” dzielnicowemu z Białej Piskiej udało się już nazbierać około 5 ton plastikowych korków, a to dopiero półmetek.

Aspirant Adam Trzonkowski w dalszym ciągu zbiera plastikowe korki, a finał całego przedsięwzięcia przewidziany jest na lipiec tego roku.

Przypomnijmy, że dochód ze sprzedaży nakrętek zebranych w V edycji przeznaczony zostanie na rehabilitację 4-letniego Marcela Arnisty z Pizsa. Chłopiec urodził się jako wcześniak, u którego stwierdzono głęboki, obustronny niedosłuch zmysłowo-nerwowy. Ma już wszczepione obustronne implanty. Teraz przed nim i jego rodzicami długa i kosztowna rehabilitacja zmierzająca do tego, by 4-latek jak najlepiej mówił i słyszał. Kilka dni temu Marcel wrócił z turnusu rehabilitacyjnego, gdzie bardzo aktywnie uczestniczył w różnego rodzaju specjalistycznych zajęciach.

Wiele osób włączyło się do akcji dzielnicowego „Nakręć się na pomaganie”. Są też tacy, którzy systematycznie dostarczają nakrętki z myślą o Marcelu. Jedną z takich osób jest 58-letni mieszkaniec Białegostoku. Senior już po raz kolejny przysłał paczkę wypełnioną po brzegi plastikowymi korkami. W pudełku był też przesympatyczny list, a w nim wiele ciepłych słów pod adresem organizatorów akcji oraz chłopca, a także upominek dla Marcela. Wszystkim, którzy włączają się do akcji „Nakręć się na pomaganie” serdecznie dziękujemy i przesyłamy pozdrowienia od Marcela!!!

(asz/kh)



Świąteczne wsparcie i życzenia

Wśród świątecznych kartek nadesłanych do piskiej komendy jest ta jedna wyjątkowa... dla 4-letniego Marcela, dla którego zbieramy nakrętki

Każdego dnia do Komendy Powiatowej Policji w Piszu nadsyłane są kartki z wielkanocnymi życzeniami. Wśród nich znalazła się ta jedna wyjątkowa. Została nadesłana przez seniora z Białegostoku. Oprócz życzeń dla policjantów i pracowników piskiej komendy były też ciepłe słowa dla 4-letniego Marcela oraz świąteczna książeczka dla chłopca i plastikowe nakrętki. Mieszkaniec Białegostoku już po raz kolejny włączył się do akcji „Nakręć się na pomaganie”.

Wielkimi krokami zbliżają się Świąta Wielkanocne. Tak odmienne od tradycyjnych świąt, do których jesteśmy przywiązani tradycją. Stąd bardzo cieszą choćby te najmniejsze gesty życzliwości.

Do piskiej komendy każdego dnia docierają kartki z życzeniami dla policjantów i pracowników cywilnych. Są piękne, kolorowe, często własnoręcznie wykonane. Wśród nich uwagę przykuła ta jedna jedyna. To koperta nadesłana przez seniora z Białegostoku. W środku życzenia na samodzielnie wykonanych pisankach z papieru. Do tego kolorowa świąteczna książeczka dla 4-letniego Marcela i plastikowe nakrętki.

Mieszkaniec Białegostoku już po raz kolejny przysłał taką paczkę. Za każdym razem życzy chłopcu szybkiego powrotu do zdrowia i dołącza dla niego jakiś upominek.

Każdy może włączyć się do udziału w V edycji zbiórki nakrętek „Nakręć się na pomaganie”

Wystarczy wrzucić plastikowe korki do pojemników w kształcie serc znajdujących się: przed Komendą Powiatową Policji w Pisz, przed Urzędem Miasta lub Szkołą Podstawową nr 4 na ul. Wołodyjowskiego. Nakrętki można także przynosić do Komisariatu Policji w Białej Piskiej, Orzyszu i Rucianem - Nidzie. Za wszystkie bardzo serdecznie dziękujemy.



Dochód ze sprzedaży plastikowych nakrętek przeznaczony zostanie na rehabilitację 4-letniego Marcela Arnisty z Pisz.

nadkom. Anna Szypczyńska

BSP w służbie olsztyńskiej policji

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Olsztynie zostali wyposażeni w nowe narzędzie, którym będą mogli kontrolować zachowanie uczestników ruchu drogowego. Pozwoli to w ramach codziennej służby na rejestrowanie zachowań na drodze, a tym samym na ujawnianie wykroczeń w ruchu drogowym takich jak wyprzedzanie na przejściu dla pieszych, niestosowania się kierujących do sygnalizacji świetlnej lub oznakowania poziomego.

Policjanci testowali użyteczność bezzałogowego statku powietrznego już w lutym tego roku. Od marca zaczął on „służbę” w Wydziale Ruchu Drogowego KWP w Olsztynie. Dron wyposażony jest w kamerę z 30-krotnym zoomem oraz zestaw baterii, pozwalających na prawie 30 minutowy lot każda. Podczas wykorzystywania drona jeden z funkcjonariuszy odpowiedzialny jest za sterowanie BSP, drugi z policjantów, przy wykorzystaniu kamery oraz monitora, rejestruje popełnione wykroczenia. Urządzenie może pracować nawet w temperaturze dochodzącej do -20 stopni Celsjusza oraz odporne jest na niekorzystne warunki atmosferyczne.

Dron został wykorzystany w sobotę (13.03.2021r.) na drodze krajowej nr 51 miejscowość Barcikowo gm. Dobre Miasto. Tam funkcjonariusze Wydział Ruchu Drogowego KWP w Olsztynie przy użyciu BSP w niespełna 3 godziny ujawnili 7 wykroczeń polegających na nieprawidłowym



wyprzedzaniu, tj. niestosowanie się do znaku P-4 linia podwójna ciągła. W trakcie kontroli wyszło na jaw, iż jeden z kontrolowanych kierujących pojazdami był poszukiwany.

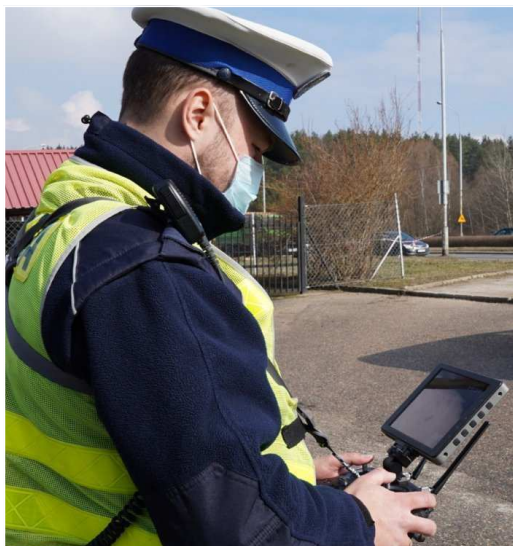
We wtorek (16.03.2021r.) na ul. Krasickiego w Olsztynie zostały przeprowadzone działania z wykorzystaniem bezzałogowego statku powietrznego policji w okolicy przejścia dla pieszych. Policjanci Wydział Ruchu Drogowego KWP w Olsztynie przy użyciu drona w niespełna 3 godziny ujawnili 20 wykroczeń polegających na nieprawidłowym przejeździe bezpośrednio przed przejściem dla pieszych.

Kierujących pojazdami, którzy kilka sekund wcześniej nie stosowali się do przepisów ruchu drogowego zatrzymywał stojący kilkaset metrów dalej patrol ruchu drogowego z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie

W Olsztynie

Mundurowi apelują o rozsądek na drodze, przestrzeganie przepisów ruchu drogowego i podkreślają, że podobne akcje będą prowadzone w przyszłości.

kh/rj



Dzielnicowy w akcji

Niezapięte pasy bezpieczeństwa, 1,5 promila alkoholu w organizmie oraz aktywny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych - to nieodpowiedzialne zachowania 49-latka kierującego fordem. Mężczyzna został zatrzymany do kontroli przez dzielnicowego sierż. szt. Pawła Ziółkowskiego. Odpowiedzialność karną poniesie również pasażer auta będący jego właścicielem.



W środę (24.03.2021r.) o godz. 14:30 dzielnicowy z terenu gminy Reszel sierż. szt. Paweł Ziółkowski podczas obchodu w miejscowości Święta Lipka

zauważył pojazd marki Ford Fiesta, którego kierowca nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Funkcjonariusz zatrzymał pojazd oraz kierowcę do kontroli.

Już podczas rozmowy z kierowcą dzielnicowy wyczuł woń alkoholu. Jak się okazało 49-letni mieszkaniec gminy Reszel nie dość, że był pijany, to dodatkowo podczas sprawdzenia w policyjnych bazach danych okazało się, że mężczyzna ma aktywny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych obowiązujący do 2025 roku.

Przeprowadzone badanie stanu trzeźwości wykazało, że mężczyzna ma blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie. W samochodzie podróżował również pijany pasażer. Dzielnicowy ustalił, że 32-latek to właściciel auta, który udostępnił nietrzeźwemu koledze samochód do jazdy.

49-latek wkrótce odpowie za kierowanie pojazdem wbrew sądowemu zakazowi za co grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Nie uniknie również kary za kierowanie autem w stanie nietrzeźwości i popełnione wykroczenie niezapięcia pasów bezpieczeństwa. Odpowiedzialność poniesie także właściciel auta, który odpowie za udostępnienie pojazdu osobie nietrzeźwej.

(ep/kh)

Dzielnicowi zatrzymali poszukiwanego

Za więzienne kraty na 3 lata trafił mężczyzna zatrzymany przez dzielnicowych na terenie jednej z miejscowości w gminie Srokowo. Mężczyzna poszukiwany był przez Sąd Rejonowy w Myszkowie.

We wtorek (23.03.2021r.) kilka minut po godz. 13:00 dzielnicowi z Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie na terenie jednej z miejscowości w gminie Srokowo zatrzymali ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości mężczyznę. Podczas legitymowania okazało się, że 34-latek poszukiwany był na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Myszkowie. Jak się okazało mężczyzna ma do odbycia karę 3 lat pozbawienia wolności za popełnione w przeszłości przestępstwo. 34-latek został zatrzymany, a następnie przewieziony do Zakładu Karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę.

(ep/kh)

Pomogli mężczyźnie z podejrzeniem zawału

Szybka reakcja i prawidłowa ocena sytuacji przez gołdapskich funkcjonariuszy przyczyniła się do uratowania mężczyźnie życie.

W piątek (12.03.2021r.) funkcjonariusze gołdapskiej drogowki: asp. Zbigniew Pietrewicz oraz st. sierż. Marcin Grenada dbali o bezpieczeństwo na drogach Gminy Gołdap.

W trakcie kontroli drogowej, w miejscowości Jabramowo, zauważyli nagle zatrzymującego się w zatoczce autobusowej dostawczego fiata. Kierowca, który wysiadł z auta, podszedł do funkcjonariuszy i powiedział, że źle się czuje, nie może złapać oddechu i boli go w klatce piersiowej, po czym osunął się na ziemię. Funkcjonariusze natychmiast zareagowali, udzielili mężczyźnie pierwszej pomocy i wezwali pogotowie ratunkowe. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zawał mięśnia sercowego. Na szczęście cała sytuacja zakończyła się szczęśliwie. 30-latek na czas uzyskał fachową pomoc medyczną, a jego życiu nic już nie zagraża.

Do szpitala pilotowali samochód z 10 miesięcznym dzieckiem

W poniedziałek (15.03.2021r.) około godziny 15:30 dyżurny policji otrzymał telefon od rodzica 10 miesięcznego dziecka z prośbą o pomoc w szybkim dojeździe do szpitala w Olsztynie. Z informacji przekazanej telefonicznie wynikało, że stan zdrowia dziecka pogarsza się, a w chwili obecnej nie ma wolnej karetki, dlatego rodzic postanowił sam przewieźć dziecko do lekarza.

Dyżurny skoordynował działania z dyżurnym z sąsiedniej jednostki.

Najpierw wystawił patrol policjantów prewencji na wylocie z miasta na Olsztyn. Policjanci pilotowali pojazd do granic powiatu, następnie na terenie Dobrego Miasta oczekiwał kolejny patrol policji, który przejął pilotowany pojazd i doprowadził go do Szpitala Dziecięcego w Olszynie.

Dzięki działaniom policjantów obu jednostek rodzice dotarli do szpitala w możliwie jak najkrótszym czasie.

(bm/kh)

Po służbie zatrzymał nietrzeźwego kierującego

Funkcjonariusza z Olsztyna, w czasie wolnym od służby na terenie Szczytna zatrzymał nietrzeźwego kierującego. 56-latek miał blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie.

W nocy z soboty na niedzielę (27/28.03.2021) funkcjonariusz z Wydziału Zabezpieczenia Miasta Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie będąc w czasie wolnym od służby na jednej z ulic Szczytna zauważył pojazd marki Skoda Fabia, który poruszał się całą szerokością drogi - zjeżdżał od jednej krawędzi jezdni do drugiej.

Wzbudziło to przypuszczenie, że kierowca tego auta może znajdować się pod wpływem alkoholu.

Policjant natychmiast powiadomił operatora numeru alarmowego 112, a następnie w bezpieczny sposób na parkingu zajeżdżał drogę niebezpiecznemu kierowcy uniemożliwiając mu dalszą jazdę. Funkcjonariusz zaraz po podejściu do kierowcy wyczuł od niego silny zapach alkoholu, co tylko potwierdziło jego przypuszczenia. Po chwili na miejsce przyjechał patrol z Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie, któremu funkcjonariusz przekazał nietrzeźwego mężczyznę.

Kierującym okazał się 56-letni mieszkaniec Olsztyna, który przyznał policjantom, że przed wyjazdem wspólnie z kolegą wypił alkohol i nie widział w tym nic nadzwyczajnego. Badanie policyjnym alkomatem wykazało blisko 1,5 promila alkoholu w jego organizmie. 56-latek stracił już prawo jazdy. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności, sądowy zakaz prowadzenia pojazdów i wysoka kara grzywny.

(aj/rj)

Zabezpieczali miejsce znalezienia niewybuchów



W środę (24.03.2021r.) oficer dyżurny morąskiego komisariatu został poinformowany o tym, że podczas prac budowlanych w Miłakowie zostały znalezione niebezpieczne przedmioty.

Na miejsce skierowani zostali dzielnicowi oraz policyjny pirotechnik.

Jak się okazało znalezione niewybuchy to: pocisk moździerzowy, pocisk przeciwpancerny, mina przeciwpiechotna oraz dwa pociski przeciwpancerne ostrogłowicowe, które pochodzą z czasów II wojny światowej. Miejsce znalezienia niewybuchów zostało zabezpieczone przez funkcjonariuszy do czasu przyjazdu saperów z Lidzbarka Warmińskiego, którzy przejęli niebezpieczne przedmioty.

(ab/kh)

Zatrzymania po służbie

Dwaj funkcjonariusze z Olsztyna udowodnili, że policjantem jest się nie tylko na służbie, ale również poza nią. Pierwszy z nich będąc na zakupach rozpoznał i zatrzymał poszukiwanego 44-latką. Drugi – pomógł w ujęciu 31-letniego sprawcy kradzieży sklepowej. Ich wzorowa postawa doprowadziła, że mężczyźni odpowiedzą za swoje zachowanie.

We wtorek (23.03.2021r.) funkcjonariusz z Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie będąc w czasie wolnym od służby w jednym ze sklepów na terenie miasta zauważył mężczyznę, którego zapamiętał z policyjnych komunikatów. Policjant przez chwilę obserwował mężczyznę, a kiedy upewnił się, że jest on osobą poszukiwaną przez wymiar sprawiedliwości poinformował oficera dyżurnego i zatrzymał go na parkingu. Po chwili na miejsce przyjechał policyjny patrol, któremu poszukiwany mężczyzna został przekazany. Sprawdzenie w policyjnych systemach potwierdziło, że 44-latek był poszukiwany przez Sąd Rejo-

nowy w Olsztynie celem odbycia kary 75 dni pozbawienia wolności za kierowanie autem w stanie nietrzeźwości.

Tego samego dnia (23.03.2021r.) oficer dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie otrzymał zgłoszenie o ujęciu na gorącym uczynku sprawcy kradzieży sklepowej. Natychmiast na miejsce został wysłany policyjny patrol. Z otrzymanych informacji wynikało, że ochroniarz obiektu zauważył mężczyznę, który schował do wewnętrznej kieszeni kurtki alkohol, a następnie chciał wyjść ze sklepu. Ochroniarz próbował ująć mężczyznę. Świadkiem całej sytuacji był będący po służbie policjant z Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie, który bez wahania pomógł w ujęciu sprawcy kradzieży. Okazał się nim 31-letni mieszkaniec Olsztyna, który za popełnione wykroczenie odpowie przed sądem.

(aj/kh)

Liderzy bezpieczeństwa

Radosław Oniszko z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie oraz Krzysztof Kłosa z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej zostali zwycięzcami tegorocznej edycji „Lidera bezpieczeństwa”.

Poznaliśmy kolejnych olsztyńskich Liderów Bezpieczeństwa. W tym roku uroczystość wręczenia statuetek była - co zrozumiałe - bardzo kameralna.

Celem przyznawania wyróżnienia Lider Bezpieczeństwa jest promowanie i nagradzanie obywateli oraz instytucji zasłużonych dla spraw bezpieczeństwa i porządku publicznego miasta Olsztyna.

W tym roku statuetki trafiły w ręce dwóch osób - Krzysztofa Kłosa z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej oraz Radosława Oniszki z Komendy Miejskiej Policji.



Przyznając nagrodę naszemu policjantowi doceniono fakt, że brał on udział w pracach grup zajmujących się przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Był zaangażowany w sprawy szczególnie trudne, wykazywał dużą sprawność w pomocy formalno-prawnej.

Do nagrody Lider Bezpieczeństwa w tym roku nominowanych było sześć osób i instytucji. Statuetki są wręczane od kilkunastu lat.

Na podstawie „Gazety Olsztyńskiej”
Zdjęcie „Gazeta Olsztyńska”

Pomogli potrzebującej pomocy

87-lątka nad ranem w piżamie błąkała się po mieście. Dzięki reakcji świadka i pomocy policjantów kobieta bezpiecznie dotarła do domu

Służba patrolowa każdego dnia stawia przed policjantami różne wyzwania. Czasami trzeba interweniować tam, gdzie dochodzi do zakłócenia ładu i porządku publicznego, czasami trzeba podjąć czynności służbowe wobec osób, które złamią prawo. Bywa jednak i tak, że policjanci zostają poinformowani o wydającej się z pozoru zwykłej sytuacji, która jak się później okazuje, mogłaby skończyć się nieszczęśliwie.

O takiej właśnie sytuacji zastali poinformowani w sobotę (13.03.2021r.) około godziny 5:00 policjanci z Komendy

Powiatowej Policji w Iławie.

Zgłaszająca oświadczyła, że jedną z ulic w mieście idzie starsza kobieta ubrana tylko w piżamę, a temperatura była bliska 0° C. Policjanci natychmiast pojechali we wskazanym kierunku, gdzie zastali kobietę, która przekazała mundurowym tylko jak się nazywa, gdyż miała problemy z pamięcią i nie знаła swojego adresu zamieszkania.

Funkcjonariusze na podstawie tych szczątkowych informacji ustalili personalia 87-latki, a następnie odwieźli starszą panią do domu, gdzie przekazali ją rodzinie.

Właściwa reakcja i okazana pomoc ilawskich policjantów, być może zapobiegła nieszczęśliwym wydarzeniom.

(jk/kh)

Wyszedł w nocy z domu w samej piżamie

Co prawda jest już wiosna, jednak noce i poranki bywają jeszcze bardzo zimne. Dlatego apelujemy do mieszkańców, aby reagowali na sytuacje, które z ich punktu widzenia mogą zagrażać zdrowiu bądź bezpieczeństwu innych osób. Taką właśnie postawą wykazała się 27-lątka, która powiadomiła oficera dyżurnego o zagubionym starszym mężczyźnie, który może potrzebować pomocy. Dzięki jej szybkiej reakcji, mundurowi na czas zatroszczyli się o mężczyznę, przewieźli go do rodzinnego domu i przekazali pod opiekę najbliższych.

16 marca parę minut po godzinie 04:00 oficer dyżurny szczycieńskiej komendy otrzymał telefoniczne zgłoszenie od 27-latki, która oświadczyła, że do drzwi jej mieszkania zapukał nieznany jej starszy mężczyzna.

Z relacji kobiety wynikało, że jest on straszeni zagubiony i prosi o pomoc, gdyż nie wie jak wrócić do domu.

Gdy na miejsce zgłoszenia przyjechali szczycieńscy funkcjonariusze w pierwszej kolejności zadbali o zapewnienie mężczyźnie komfortu termicznego, ponieważ 88-latek ubrany był w samą piżamę i jedną skarpetkę. Następnie przeprowadzili ze staruszką rozmowę.

Mężczyzna wiedział jak się nazywał, ale nie pamiętał swojego adresu zamieszkania.

Funkcjonariusze za pośrednictwem oficera dyżurnego ustalili jego dane i przewieźli mężczyznę do domu. Tam czekała już na niego zaskoczona, a zarazem zamartwiona rodzina, która przejęła nad nim opiekę.



Policjanci wdzięczni są za każde tego typu zgłoszenie.

Pamiętaj, że jeden telefon, może uratować ludzkie życie. Tak jak w przypadku tej interwencji. Odpowiednia reakcja świadka, szybkie działanie służb niosących pomoc i 88-latek cały i zdrowy wrócił do domu.

Dlatego apelujemy:

nie bądźmy obojętni, gdy widzimy, że czyjeś życie i zdrowie jest zagrożone.

Nasza wrażliwość oraz szybka i właściwa reakcja może pomóc uratować niejedno ludzkie życie.



Pomagali rannemu Bielikowi

Każdy dzień w pracy policjanta jest inny od poprzedniego. Ta cecha wyróżnia ten zawód spośród innych i powoduje, że każdego dnia funkcjonariusze muszą być przygotowani do nietypowych interwencji. Niecodzienne zgłoszenie tym razem przytrafiło się policjantom z Komisariatu Policji z Barczewa, którzy zostali poproszeni o pomoc rannemu drapieżcy, którym okazał się Polski Orzeł Bielik. Dzięki policjantom oraz pomocy Komendanta Straży Miejskiej z Barczewa udało się zabezpieczyć rannego ptaka i przewieźć go do szpitala dla zwierząt w Bukwałdzie, gdzie otrzymał niezbędną pomoc specjalistów.

W ubiegły piątek (26.03.2021) podczas pełnienia służby w miejscowości Ruszajny do policjantów z Komisariatu Policji w Barczewie podszedł mężczyzna i przekazał nietypową wiadomość dotyczącego rannego ptaka.

Mężczyzna wskazał miejsce znalezienia ptaka, do którego sam bał się podejść bliżej. Po dotarciu we wskazane miejsce, policjanci zastali rannego drapieżnika, którym okazał się Orzeł Bielik. Do niecodziennej interwencji niezbędna okazała się pomoc Komendanta Straży Miejskiej w Barczewie, który przyjechał na miejsce autem wyposażonym w specjalną klatkę do przewozu zwierząt. Policjanci wspólnie z komendantem straży miejskiej zaopiekowali się rannym zwierzęciem i umieścili je w klatce. Następnie mundurowi skontaktowali się telefonicznie z fundacją Albatros z którą wspólnie zdecydowali, aby ranny ptak został przewieziony do Szpitala Dla Zwierząt w Bukwałdzie.

Drapieżnik został przewieziony do lecznicy, w której otrzymał niezbędną pomoc. Niestety tym razem zwierzęcia nie udało się uratować. Cieszy jednak fakt, że coraz więcej osób reaguje widząc cierpiące zwierzęta.

(rp/rj)

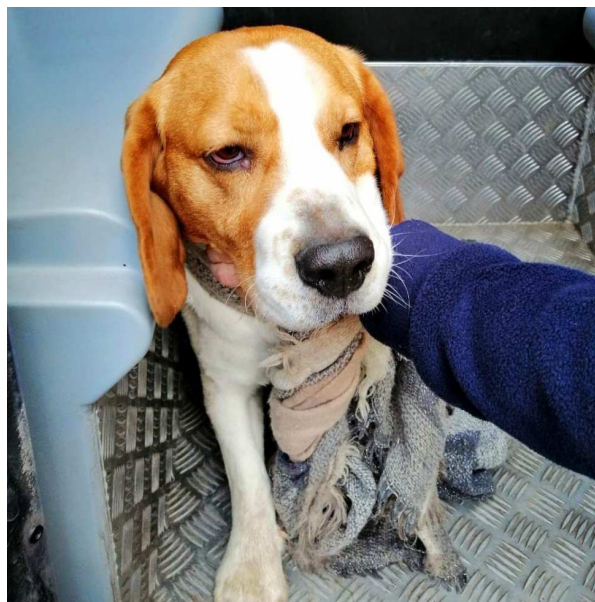


Pomogli zwierzętom

Szczycieńscy policjanci zaopiekowali się Beaglem, który błąkał się po DK-58 i interweniowali w sprawie przywiązanego do znaku drogowego kota. Obie interwencje poprzedzone były zgłoszeniem mieszkańców wrażliwych na los zwierząt. Dzięki policjantom obie zakończyły się szczęśliwie.

W sobotę (13.03.2021r.) tuż przed godziną 13:00 oficer dyżurny otrzymał telefoniczne zgłoszenie, z którego wynikało, że po krajowej 58 błąka się pies rasy Beagle. Policjanci mając świadomość, że trasa ta jest bardzo ruchliwa, natychmiast odpowiedzieli na zgłoszenie 19-letniej mieszkanki Jedwabna. Na trasie Szczytno-Dzierzki zastali zgłaszającą i wystraszonego czworonoga. Z uwagi na okoliczności, które zagrażały jego bezpieczeństwu, mundurowi podjęli decyzję o potrzebie zabezpieczenia i przetransportowania psiaka do schroniska. Zanim Beagle wskoczył do policyjnego radiowozu, wykazywał się ogromną chęcią zabawy, co wywołało uśmiech na twarzy zgłaszającej oraz szczycieńskich funkcjonariuszy. Mundurowi przewieźli psinę do schroniska „Cztery Łapy” w Szczytnie, gdzie został on objęty specjalistyczną opieką. Finał tego zdarzenia był taki, że właściciele już następnego dnia zgłosili się po swojego czworonoga, dzięki temu Beagle cały i zdrowy wrócił już do domu.

Natomiast w poniedziałek (15.03.2021r.) parę minut po godzinie 01:00 kolejna zaniepokojona 19-lątka poinformowała funkcjonariuszy, że na ulicy Dąbrowskiego w Szczytnie zauważyła przywiązanego do znaku drogowego kota.



Zwierzę było bardzo zadbane. Posiadało szelki i smycz. Przywiązane było do znaku drogowego usytuowanego przy pasie zieleni w rejonie skrzyżowania ul. Dąbrowskiego z ul. M. C. Skłodowskiej.

19-letnia mieszkanka Szczytna, która zgłosiła interwencję wykazała się ogromnym zaangażowaniem i wyraziła chęć zaopiekowania się kociakiem do czasu ustalenia jego właściciela.

st. sierż. Izabela Cyganiuk



**Spotted Gołdap**

2 godz. ·

Pozdrawiam serdecznie panów z policji którzy stali w jabramowie 12 marca i uratowali mi życie dziękuję wam oby każdy z policjantów był tak dobry . Dziękuję też dla ludzi z pogotowia ratunkowego wielki szacunek dla Was pozdrawiam serdecznie

Przekazał maskotki dla dzieci

Prezes Stowarzyszenia „Saper Orzysz”, pan Benedykt Bartnikowski przekazał na ręce Komendanta Powiatowego Policji w Pisz, mł. insp. Marcina Kubasa maskotki. Za pośrednictwem dzielnicowych zabawki trafią do dzieci doświadczających przemocy w rodzinie lub będących świadkami aktów agresji w środowisku rodzinnym. Maskotka ma pocieszyć malucha i dać mu nadzieję na lepsze jutro.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Pisz otrzymali maskotki od Stowarzyszenia Weteranów i Sympatyków 15 Batalionu Saperów Saper Orzysz. Zabawki na ręce Komendanta Powiatowego Policji w Pisz, mł. insp. Marcina Kubasa przekazał Prezes Stowarzyszenia, pan Benedykt Bartnikowski.

Pierwotnie był pomysł, aby policjanci przekazywali maskotki dzieciom będących ofiarami wypadków drogowych.

Z uwagi jednak na to, że na terenie powiatu piskiego na szczęście dochodzi do nielicznych zdarzeń drogowych, w których poszkodowane są dzieci pojawił się inny pomysł. Maskotki będą przekazywane przez dzielnicowych najmłodszym doświadczających przemocy domowej lub będących świadkami agresji w środowisku rodzinnym.

Przemoc domowa jest często problemem czterech ścian. Zwykle trwa latami. Niestety coraz częściej zdarza się, że



ofiarami są najmłodsi. W wielu przypadkach dzieci są świadkami nieustających awantur w rodzinie i aktów agresji. Warto zareagować w takich sytuacjach i zadzwonić na numer alarmowy 112. Można w ten sposób uniknąć wielu tragedii. W przypadku policyjnej interwencji, jeśli funkcjonariusze stwierdzą, że w danej rodzinie dochodzi do przemocy obejmują ją procedurą „Niebieska Karta”. W dalszej kolejności dzielnicowy monitoruje sytuację w konkretnej rodzinie m.in. poprzez systematyczne wizyty. Takie odwiedziny policjanta „pierwszego kontaktu” będą doskonałą okazją, aby przekazać dzieciom z takich środowisk maskotki. Zabawka ma pocieszyć malucha oraz dać mu nadzieję na lepsze jutro.

nadkom. Anna Szypczyńska



INFORMATOR KWP w Olsztynie

WYDAWCA - KOMENDANT WOJEWÓDZKI POLICJI W OLSZTYNIE

REDAKTOR NACZELNY DWUTYGODNIKA PT. „INFORMATOR KWP w Olsztynie” - BOŻENA PRZYBOROWSKA

TELEFON: 47 731 54 41; e-mail bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl

Wszystkie numery „Informatorów” dostępne są na stronie
<http://warminsko-mazurska.policja.gov.pl/ol/wolnytekst/157,Gazetka-Informator.html>